



Należał do przedstawicieli złotej epoki XII wieku, która obfitowała w wybitnych świętych i wielkiej miary intelektualistów. Z powodu porywającej słodyczy swojej wymowy jest nazywany „miodopłynny”. Jest uznawany za opiekuna podczas klęsk żywiołowych, a także w godzinie śmierci. Bronił autorytetu papieży

Bernard urodził się w 1090 roku w rodzinie burgundzkiej szlachty na zamku Fontaines pod Dijon we Francji. Posiadał wiele talentów i zdolności. Zawsze był otwarty na działanie Boga. Pewnego razu w dzieciństwie w uroczystość Bożego Narodzenia ukazała mu się Maryja z Dzieciątkiem Jezus. To doświadczenie niezwykle czułości wobec Najświętszej Panny i Jej Syna pozostało w nim żywe do końca życia. † W wieku 17 lat, po śmierci mamy, powierzył się opiece Matki Bożej. W tym czasie odkrył, że Bóg wzywa go do służby w swoim Kościele. Mając 22 lata, poszedł do ubogiego klasztoru w Citeaux, w którym panowały Boży Duch i surowa dyscyplina. Wśród 30 rówieśników, którzy również tam wstąpili, znalazło się czterech braci Bernarda oraz dwóch wujków, których przez kilka miesięcy przygotowywał do życia wspólnotowego.

Od początku nowicjatu Bernard prowadził głębokie życie duchowe, rozważał Pismo Święte, czytał dzieła Ojców Kościoła, umartwiał się i często pościł. Umiał łączyć głęboką myśl filozoficzną i teologiczną z osobistym doświadczeniem mistycznym. Gdy brakowało mu czasu na modlitwę w ciągu dnia, poświęcał na rozmowę z Bogiem godziny nocne.

Choć miał słabe zdrowie, przez opata klasztoru św. Stefana Hardinga został wysłany razem z dwunastoosobową grupą do nowej placówki cysterskiej w Clairvaux. Przyjaźń z biskupem Paryża, a także jego szlacheckie pochodzenie przyczyniły się do założenia nowych fundacji cysterskich na terenie całej Francji, a nieco później także w innych krajach Europy. Pod koniec jego życia było ich 300.

W wieku 25 lat został tam opatem. Tę posługę spełniał przez 38 lat. Bronił autorytetu kolejnych papieży, zwalczając błędy katarów oraz filozofów ówczesnego czasu, głównie Abelarda. Wspierał prawowicie wybranego papieża Innocentego II. W ciągu 7 lat podróżował po

Św. Bernard z Clairvaux: patron podczas sztormów

Wpisany przez кс. Юрый Марціновіч
22.07.2018 00:00

całej Europie, by spotykać się z królami i nakłaniać ich do posłuszeństwa nowemu Biskupowi Rzymu. Prowadził też bogatą korespondencję z wybitnymi teologami i myślicielami swojej epoki. Odszedł do Pana 20 sierpnia 1153 roku. Został kanonizowany w 1174 roku przez papieża Aleksandra III. W 1830 roku został ogłoszony doktorem Kościoła.

Czego możemy się nauczyć od św. Bernarda z Clairvaux?

Przykładem swojego życia uczy, że do Boga człowiek powinien zbliżać się w duchu pokory i z sercem skruszonym. Przypomina, że warto, a nawet trzeba wszystkie swoje codzienne sprawy powierzać Maryi, gdyż Ona jest w stanie u swojego Syna wyprosić wszystko.

Ciekawe!

Był wybitnym mówcą. Słuchacze przejmowali się jego nauką i odczuwali chęć zmiany swojego życia. Gdzie tylko się pojawił, tam najszlachetniejszych młodzieńców pociągał za sobą do zakonu.

Z ust Świętegoa

☐☐☐ **„Nie znajdą Boga ci, którzy Go szukają do czasu tylko, a przestają szukać w chwili pokusy. Jeżeli chcesz pojąć i zdobyć Chrystusa, uczynisz to znacznie prędzej, idąc Jego śladami, niż czytając o Nim księgi”.**

Wspomnienie liturgiczne

Kościół wspomina św. Bernarda z Clairvaux **20 sierpnia.** .